

Katarzyna Lis
Aleksandra Skowronek
Studentki
Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej
Uniwersytetu Łódzkiego

Identyfikacja mieszkańców Żelechowa ze swoim miastem

Wprowadzenie

W dniach 23.06-3.07 2008 roku w Żelechowie przeprowadzone zostały badania terenowe, których celem było określenie czynników warunkujących stopień identyfikacji mieszkańców z ich miastem. Prowadzili je studenci Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej UŁ pod kierownictwem prof. nadzw. dr hab. W. Baranowskiego. Metodą zastosowaną w badaniach był wywiad swobodny. Na podstawie dyspozycji kwestionariuszowych przeprowadzono 124 wywiady, które przyniosły dane jakościowe, stanowiące bazę do późniejszych analiz. Respondentami byli mieszkańcy Żelechowa obojga płci, w przedziale wiekowym 17-101 lat.

Badania dotyczyły dwóch podstawowych tematów: **Miasto Żelechów jako miejsce zamieszkania** oraz **Tożsamość kulturowa małego miasta**. Poruszone zostały następujące problemy.

Temat I:

- sytuacja socjalna i ekonomiczna mieszkańców
- estetyka i porządek w mieście oraz funkcjonowanie urządzeń socjalnych i komunalnych
- bezpieczeństwo mieszkańców
- zaangażowanie społeczne
- migracje

Temat II:

- struktura i symbolika przestrzeni małego miasta
- lokalna tradycja historyczna w świadomości społecznej mieszkańców
- wizerunek własny mieszkańców
- stosunek do obcych

Niniejszy tekst jest krótkim opracowaniem wyników badań, które stanowią bazę do pogłębionej analizy.

1. Opinie na temat sytuacji społecznej i ekonomicznej mieszkańców

W ocenie społeczno-ekonomicznej sytuacji mieszkańców na plan pierwszy wysuwa się niezadowolenie żelechowian związane z brakiem miejsc pracy. Opinia taka pojawia się u zdecydowanej większości respondentów, zaś szczególnie krytycznie do tej kwestii odnosi się młodzież i ludzie w wieku średnim. W mieście zatrudnienie można znaleźć przede wszystkim w sklepach i zakładach usługowych prowadzonych przez drobnych przedsiębiorców. Ilość miejsc pracy jest w tym wypadku bardzo ograniczona; według indagowanych problem tkwi w braku dużych zakładów produkcyjnych, które mogłyby dać zatrudnienie większej ilości mieszkańców. Jednocześnie respondenci wyrażają obawę, że mające powstać w mieście 2 supermarkety mogą stanowić zbyt silną konkurencję dla małych sklepów, doprowadzając je tym samym do bankructwa.

Okazuje się, że w miasteczku zatrudnienie znajdują przede wszystkim mieszkańcy okolicznych wsi, zaś sami żelechowianie w poszukiwaniu zajęcia wyjeżdżają do większych miast, takich jak Garwolin, Warszawa czy Lublin.

Często można było się spotkać z opinią;

(...) Tutaj z pracą jest trudno, osoby które mają możliwości nie mają gdzie pracować, bo nie ma żadnego prężnie działającego zakładu produkcyjnego (...) tylko takie małe przedsiębiorstwa, głównie handlowe i konsumpcyjne(...).

Jednocześnie po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej zauważono wzrost migracji mieszkańców Żelechowa w celach zarobkowych za granicę, przede wszystkim do Anglii, Irlandii oraz krajów skandynawskich.

Znakomita większość respondentów zauważa istniejące w miasteczku rozwarstwienie społeczne, które związane jest z sytuacją ekonomiczną mieszkańców. Według pytanых można wydzielić grupę najbogatszych żelechowian, która, choć nieliczna, wyraźnie podkreśla swój status majątkowy. Z rozmów z mieszkańcami wynikało, że owi najbogatsi przede wszystkim utrzymują kontakty w obrębie własnej grupy, izolując się od reszty lokalnej społeczności, podczas gdy klasa średnia i ludzie określani jako biedni trzymają się razem. Co istotne, właśnie wśród tych żelechowian łatwiej można dostrzec porozumienie i współpracę. Ilustracją takiego stanu rzeczy jest jedna z wypowiedzi:

(...) to jest tak, że bogaci trzymają się z bogatymi, jest ich tylko kilku, tacy dorobkiewiczze, nowobogacy, oni trzymają się tylko między sobą. A między biednymi to się spotykają, czasem także sobie pomagają. Ci na średnim poziomie to są w porządku (...).

Istnieje jeszcze grupa najbiedniejszych, którą stanowią przede wszystkim ludzie z marginesu, często cierpiący na chorobę alkoholową. Zróżnicowany

status społeczny i majątkowy mieszkańców miasteczka przejawia się przede wszystkim w miejscu zamieszkania. Podczas gdy bogaci posiadają piękne, okazałe domy na obrzeżach miasta, klasa średnia zamieszkuje bloki na osiedlach, najbiedniejsi natomiast żyją w najstarszych budynkach o najniższym standardzie.

2. Baza edukacyjna

Żelechowianie są zdumiewająco jednomyślni w ocenie bazy edukacyjnej na terenie miasteczka. W opinii wszystkich respondentów szkolnictwo w Żelechowie reprezentuje bardzo wysoki poziom, dzięki czemu pozwala dzieciom i młodzieży zdobyć odpowiednie wykształcenie i w większości przypadków realizować założone cele. Absolwenci żelechowskich szkół średnich zazwyczaj kontynuują naukę na wyższych uczelniach, przede wszystkim w Warszawie i w Lublinie.

Informatorzy podkreślają także kulturotwórczą rolę szkół, które przedstawiając bogatą ofertę zajęć pozalekcyjnych, pozwalają uczniom na rozwijanie swoich pasji i zainteresowań. Respondenci podkreślają, iż w ciągu ostatnich lat szkoły zostały odremontowane i wyposażone w bardzo dobre zaplecze sportowo-rekreacyjne. Dzięki temu młodzi ludzie mogą się wszechstronnie rozwijać, a w czasie wolnym od zajęć i podczas wakacji obiekty sportowe są dostępne również dla tych, którzy nie są uczniami szkoły.

Dla wszystkich żelechowian powodem do dumy jest fakt, że w tak niewielkim miasteczku znajdują się placówki edukacyjne, do których przybywa młodzież z całej Polski.

3. Estetyka i porządek w mieście oraz funkcjonowanie urządzeń socjalnych i komunalnych

Przeważnie w swoich wypowiedziach mieszkańcy Żelechowa wyrażają zadowolenie z funkcjonowania urządzeń komunalnych i socjalnych. Chwalą sobie zmodernizowaną niedawno sieć kanalizacyjną, część wyremontowanych dróg czy też organizację wywozu śmieci. Właśnie te osiągnięcia są przez mieszkańców miasta uznawane za najistotniejsze, w znacznym stopniu bowiem przyczyniły się one do zwiększenia standardu życia.

Inaczej rozkładają się opinie dotyczące stanu czystości miasta. Ludzie młodzi w większości wyrażają satysfakcję z porządku panującego na terenie Żelechowa, podczas gdy ludzie w wieku średnim oraz starsi mieszkańcy nie są do końca zadowoleni stanem czystości żelechowskich ulic, narzekają głównie na przepełnione śmieciami kosze wokół rynku i wszędzie widoczne niedopałki papierosów.

Sama kwestia utrzymania porządku w mieście okazuje się być sprawą sporną. Część informatorów jest zgodna co do tego, że powinna być ona w gestii ich samych, pojawiają się jednakowoż głosy, że nie żelechowanie, ale lokalna władza winna się troszczyć o porządek w miasteczku.

W ocenie stanu technicznego budynków i estetyki miasta najczęściej pojawiającym się tematem są rynek i ratusz, które jako centralna, historyczna i najstarsza część miasteczka, stanowią niejako jego wizytówkę. Żelechowanie ubolewają nad fatalnym stanem technicznym i estetycznym budynku, wykazującego wciąż postępujące straty. Większość respondentów z niecierpliwością oczekuje zapowiadanego przez władze samorządowe rozpoczęcia prac mających na celu rewitalizację ratusza. Można usłyszeć narzekania, że projekt renowacji budynku póki co spełza wyłącznie na deklaracjach, a ratusz nie tylko niszczeje, ale również ze względu na bardzo zły stan techniczny stanowi zagrożenie dla pracujących w nim ludzi (w budynku mieszczą się sklepy, punkty usługowe a także, do niedawna, znajdowała się tam miejska biblioteka).

Jednocześnie w opinii niemal wszystkich respondentów, tzw. *kocie łby* którymi wybrukowany jest rynek, bardzo utrudniają poruszanie się, zarówno pieszym jak i pojazdom. Znakomita część respondentów narzeka z tego powodu, jednak część z nich zdaje sobie sprawę z historycznej wartości owego bruku i często wspomina, że przechadzał się po nim sam Romuald Traugutt.

Powszechnie powtarzana jest także pewna anegdota;

(...) konserwator zabytków powiedział, że na rynku jest jeden kamień z XIII wieku, ale nikt nie wie który, dlatego trzymają je wszystkie(...).

Ocena służby zdrowia jest w wypadku niemal wszystkich indagowanych pozytywna. Na terenie Żelechowa istnieją przynajmniej dwie przychodnie, w których pacjenci mogą skorzystać nie tylko z pomocy lekarza pierwszego kontaktu, ale także zasięgnąć porady u lekarzy specjalistów, co jeszcze do niedawna nie było możliwe i wymagało wyjazdu do pobliskich miast.

W zasadzie nie odnotowano negatywnych opinii na temat funkcjonowania policji, żelechowanie uznają, że funkcjonariusze należycie wypełniają swoje obowiązki i dbają o porządek w mieście.

4. Bezpieczeństwo mieszkańców

Zdania na temat bezpieczeństwa w mieście są podzielone. W opinii osób starszych miasto należy do jednych z najbardziej spokojnych w regionie. Wynika to z faktu, że wszyscy się tu znają, pozostają w bliskości z sąsiadami, znajomymi i rodziną, co sprawia, że wytwarza się pewien rodzaj społecznej kontroli. W porównaniu z życiem w jakimkolwiek dużym mieście jest to dla mieszkańców niewątpliwym atut. Jednak ludzie młodzi twierdzą, że nie czują się w mieście do końca bezpieczni i wedle tych badanych najbardziej narażonymi na niebezpie-

czeństwo osobami są ludzie przyjeżdżający do Żelechowa z okolicznych wsi. Istnieją jednak grupy stwarzające sytuację zagrożenia, składające się z młodzieży w wieku 16-25 lat, która znudzona brakiem rozrywek, znajduje niewłaściwą drogę ujścia swych emocji poprzez sięganie po alkohol, narkotyki, niebezpieczną jazdę samochodem i prowokowanie bójek.

5. Inicjatywy społeczne

Wielu mieszkańców miasteczka uważa, że nie istnieje coś, co można nazwać aktywnością społeczną, a brak widocznych inicjatyw społecznych w mieście wynika przede wszystkim z braku lidera, który byłby inicjatorem działań na rzecz społeczności lokalnej. Jednocześnie rozmówcy owi z rozrzewnieniem wspominają czasy, gdy znacznie częściej niż obecnie mieszkańcy wspólnie organizowali festyny, uroczystości, zabawy czy pikniki.

Obok opinii o braku wspólnych działań na rzecz lokalnej społeczności znacznie częściej pojawiają się zdania, że współcześnie także można dostrzec pewną aktywność społeczną, będącą przede wszystkim udziałem ludzi związanych z różnego rodzaju stowarzyszeniami i organizacjami.

W wywiadach wymieniano najczęściej Ochotniczą Straż Pożarną, która poza swoją podstawową funkcją angażuje się w różnego rodzaju przedsięwzięcia, m.in. członkowie OSP uczestniczą w festynach czy zawodach sportowo-pożarniczych. Posiadają również swoją orkiestrę, która uczestniczy w niemal wszystkich uroczystościach i obchodach.

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury był wymieniany przez wielu rozmówców jako instytucja organizująca wszelkiego rodzaju grupy zajęciowe dla dzieci i młodzieży – taneczne, teatralne, plastyczne. Podkreślano również jego zaangażowanie w organizację występów znanych i mniej znanych postaci ze sceny polskiej, a nawet zagranicznej. Dzieje się tak chociażby przy okazji corocznych obchodów Dni Żelechowa. Poza zadaniami organizacyjnymi członkowie MGOK-u starają się również dbać o szerzenie kultury i rozwijanie samoświadomości mieszkańców dotyczącej historii ich miasta. Najlepszym tego przykładem jest budowa portalu internetowego o Żelechowie, wydawanie czasopisma „Żelechowiak” oraz próby organizacji konkursów wiedzy o mieście.

Wymienia się także prężnie działające Stowarzyszenie Emerytów i Rencistów, do którego obok rodowitych żelechowian należą także członkowie spoza miasta. W ramach stowarzyszenia organizowane są różnego rodzaju wycieczki krajowe i zagraniczne. Spotkania w domu kultury są także stałym elementem cotygodniowych zebrań emerytów i rencistów. Samo stowarzyszenie ma dla jego uczestników duże znaczenie, co wyraźnie podkreślano w rozmowach – przede wszystkim umożliwia im w ciekawy i aktywny sposób spożytkować wolny czas

czy też odwiedzić miejsca, do których bez inicjatywy stowarzyszenia nigdy by się zapewne nie wybrali.

Informatorzy wskazywali także na istnienie drużyny piłkarskiej Sęp-Żelechów, Stowarzyszenia Polskich Kombatantów Rzeczypospolitej i Byłych Więźniów Politycznych, Katolickiego Zrzeszenia Niepełnosprawnych Diecezji Siedleckiej, Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży działającego przy parafii Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny oraz koła wędkarskiego.

Biorąc pod uwagę, że Żelechów jest niewielkim, liczącym niewiele ponad 4000 ludności miasteczkiem, liczba organizacji i stowarzyszeń wydaje się imponująca i świadczy o czynnym zaangażowaniu społecznym żelechowian oraz dużej aktywności organizacyjnej.

Rozbieżne są opinie na temat funkcjonowania wyżej wymienionych zrzeszeń – jedni oceniają je pozytywnie, są zadowoleni z ich działania i dostrzegają istotny wkład w życie społeczne oraz kulturalne miasta i jego mieszkańców, inni zaś są skłonni krytykować owe przedsięwzięcia. Można jednakowoż zauważyć, że osoby aktywnie uczestniczące w wymienionych instytucjach nie narzekają na ich działanie, podczas gdy ci, którzy biernie podchodzą do działalności tych instytucji mają im najwięcej do zarzucenia.

6. Migracje

W kwestii migracji opinie były rozbieżne. Kiepska sytuacja na lokalnym rynku pracy zmusza większość mieszkańców do poszukiwania zajęcia poza Żelechowem. Wielu żelechowian znajduje zatrudnienie w pobliskim Garwolinie, a także w Warszawie oraz w Lublinie. Część z nich codziennie dojeżdża do pracy; inni, m.in. ze względu na uciążliwość takich dojazdów, na stałe bądź czasowo zmieniają miejsce zamieszkania (dzieje się tak przede wszystkim w wypadku, gdy chodzi o Lublin i Warszawę). Od jakiegoś czasu miejscami docelowymi wyjazdów w celach zarobkowych stały się również Anglia i Irlandia, co nie jest jednak charakterystyczne jedynie dla Żelechowa, gdyż wyjazdy do tych miejsc są zjawiskiem symptomatycznym właściwie dla całej Polski, w tym również ludności wielkich miast, takich jak Warszawa czy Łódź.

Migracje do innych miast związane są także z edukacją. Żelechów posiada bogatą ofertę szkół ponadgimnazjalnych, jednak chcąc kontynuować naukę na wyższych uczelniach absolwenci wyjeżdżają z miasteczka – najczęściej do Warszawy i Lublina, choć zdarza się, że także do innych miast. Po ukończeniu studiów bardzo rzadko wracają na stałe do Żelechowa, znajdując raczej zatrudnienie dużym mieście, Żelechów zaś odwiedzają w weekendy czy też podczas urlopów i świąt.

W rozmowach Żelechów określano bardzo często jako: „miasto starych/dla starych ludzi”. Można domniemywać, iż wpływ na taki stan rzeczy mają wspo-

mniane wyżej migracje zarobkowe do większych miast, a także brak zajęcia i rozrywek dla młodzieży. Często są przypadki, że osoby które w przeszłości wyemigrowały, powracają do Żelechowa w momencie zakończenia kariery zawodowej i przejścia na emeryturę. Związki emocjonalne z tym miejscem powodują, iż, jak podkreślają, nie wyobrażają sobie życia nigdzie indziej. Często można spotkać się z takimi oto głosami:

(...) Ja nigdy nie zmieniałabym miejsca zamieszkania. Tutaj jest jak u Pana Boga za piecem. Cicho, bezpiecznie, wszyscy się znają(...).

Podczas gdy taka opinia dominuje wśród starszych mieszkańców Żelechowa, ludzie młodzi wyrażają zgoła odmienne zdanie:

(...) Ja nienawidzę Żelechowa. Nienawidzę, nienawidzę, nienawidzę! Jak tu żyć w takiej dziurze zabitej deskami. Nie ma przyszłości, nie ma perspektyw, nie ma rozrywki, nie ma nic(...).

7. Struktura i symbolika przestrzeni miasta

- Respondenci jako najważniejsze miejsca w mieście wymieniali najczęściej:
- ratusz z rynkiem jako centrum miasta; miejsce gdzie można załatwić większość spraw; miejsce spotkań. Mieszkańcy wskazują, że dla nich przede wszystkim ten punkt miasta ma wartość zabytkową, jest najstarszą jego częścią i w sposób szczególny wiąże się z historią Żelechowa. Niektórzy twierdzą, że w czasach obecności Żydów w miasteczku to do nich należał budynek ratusza – mieli zamieszkiwać górną jego część, na dole zaś znajdowały się sklepy.
 - kościół parafialny p.w. Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny najczęściej wymieniano jako najważniejszą architektoniczną wizytówkę miasta oraz ośrodek życia religijnego. Niektórzy z respondentów wspominają o wcześniejszej budowli, drewnianym kościele, który spłonął podczas pożaru miasta w XVII wieku. Dla rozmówców kościół jest ważny przede wszystkim ze względu na jego religijną, sakralną funkcję. Stanowi on symbol głębokiej wiary, jest wyznacznikiem wartości i ostoją tradycji. Respondenci podkreślali też społeczną, integracyjną funkcję kościoła, która realizuje się chociażby poprzez niedzielne msze, na które przybywa większa część mieszkańców.
 - zespół pałacowo-parkowy to wedle rozmówców symbol wiążący się szczególnie z historią miasta. Jego budowę zainicjował książę Jerzy Ignacy Lubomirski, zakończył ją natomiast Ignacy Zakrzewski w roku 1792. Dziełem Jana Ordegi z kolei było zorganizowanie parku. Przez pewien czas w pałacu mieścił się internat Zespołu Szkół Zawodowych. Ludzie z rozrzewnieniem

wspominają spacery po parku i wspólne spotkania w tym miejscu. Fakt, że zespół parkowo-pałacowy jest obecnie w posiadaniu osoby prywatnej cieszy większość respondentów, dzięki temu bowiem zostanie odrestaurowany.

- park zwany przez mieszkańców również „skwerem” jest kolejnym ważnym dla żelechowian miejscem. Wiąże się ono z długoletnią tradycją obecności Żydów w miasteczku, tutaj bowiem przed II wojną światową znajdowała się żydowska bóżnica. Obecnie park stanowi przede wszystkim miejsce odpoczynku i spotkań dla osób starszych i a także jest stałym punktem biesiad miejscowych pijaczków.
- cmentarz żydowski wymienia się jako jedyną widoczną pamiątkę obecności Żydów w Żelechowie. Niemal każdy, kto wspominał o tym miejscu wyrażał jednocześnie żal, że jest ono tak zaniedbane i nie posiada nawet porządnego ogrodzenia.
- cmentarz rzymsko-katolicki dla większości rozmówców ma wartość emocjonalną – tu spoczywają ich bliscy, rodzina i przyjaciele. Jednocześnie znajdujący się tu grób Ordęgów jest ważny ze względu na historię i dzieje miasta.

Ponadto respondenci wymieniali miejsca, które są dla nich dla nich ważne, ponieważ stanowią swoiste centra życia towarzyskiego. Przede wszystkim wspominano więc rynek, gdzie punktem centralnym jest sklep monopolowy, przez wielu żelechowian zwany „sklepem muzycznym”. Kolejnym takim miejscem jest boisko klubu „Sęp Żelechów” gdzie przede wszystkim zbiera się młodzież w wieku szkolnym – gimnazjalnym i licealnym. Dla mieszkańców żelechowskich bloków z kolei miejsce spotkań stanowi najbliższa przestrzeń i otoczenie, a więc osiedla, które zamieszkują.

Przestrzeń domowa jest także wspominana przez respondentów w większości rozmów, niezależnie od wieku badanych – mieszkanie, dom, ogród są bowiem miejscami, gdzie spędza się czas z rodziną i najbliższymi.

8. Lokalna tradycja historyczna w świadomości społecznej mieszkańców

Trzeba niestety przyznać, że ogólna świadomość mieszkańców Żelechowa na temat jego historii nie jest zbyt wysoka. Młodzi ludzie w większości nie interesują się przeszłymi dziejami swojego miasta, a przekaz pokoleniowy dotyczący historii i tradycji Żelechowa właściwie nie istnieje.

Jednocześnie widoczna jest odwrotna tendencja, mianowicie stopniowo coraz więcej ludzi stara się zdobyć tego rodzaju wiedzę lub też ją pogłębić, sięgając do książek czy wyszukując informacji w Internecie. Istnieją również nieliczne jednostki, które żywo interesują się historią miasteczka i znają ją w szczegółach. Owi pasjonaci swoją wiedzę starają się przybliżyć reszcie społeczności. Dzieje się tak chociażby poprzez redagowanie gazety „Żelechowiak” oraz prowadzenie

portalu internetowego o Żelechowie. Istnieje także Izba Pamięci Ziemi Żelechowskiej, gdzie całe klasy przychodzą na lekcje historii, aby lepiej zapoznać się z dziejami miasta. Poza tym powstaje wiele publikacji o Żelechowie i związanych z nim ludziach, które są dziełem miejscowych nauczycieli.

Jako że wyżej wymienione źródła są ogólnodostępne i zaczynają cieszyć się dość dużym zainteresowaniem, istnieje szansa, że w niedługim czasie świadomość mieszkańców na temat historii ich miasta znacznie wzrośnie.

Rozmówcy wymieniali najczęściej następujące miejsca związane z historią miasta:

- kościółek p.w. św. Stanisława – w którym msza odbywa się tylko raz do roku, jednak posiada on historyczną wartość, dla indagowanych kościoł ów jest symbolem wiary oraz miejscem, gdzie miał się objawić sam święty. Zannotowano ponadto taką oto legendę:

(...) Ojciec mówił, że dawno temu jakiś rolnik wyorał z pola obraz. Ten obraz przenoszono chyba ze 3 razy do kościoła NMP, ale nie wiadomo jak wracał z powrotem tam, gdzie go znaleziono. Ponoć przejeżdżała tamtędy Marysienka Sobieska i ukazał się jej ten obraz. Więc na pamiątkę tego ufundowała w tym miejscu drewniany kościółek. Później w tym miejscu wystawiono kościół murowany (...).

- krzyż postawiony podczas epidemii cholery – niewielu rozmówców o nim wspomniało, jednak poniższa wypowiedź z pewnością jest warta uwagi etnologa:

(...) W dawnych czasach panowała tu epidemia cholery. Pełno ludzi umierało i nic nie można było na to zaradzić. Nawet rów wykopano wokół Żelechowa i wysypano wapnem, żeby zaraza dalej nie poszła. Pułk rosyjski pilnował aby nikt nie wychodził z miasta, ale i to nie pomagało. W końcu ludzie postawili tam krzyż, żeby wyprosić Boga o zdrowie i w tym momencie zaraza odeszła (...).

- źródółko – znajdujące się na ulicy Waisenberga jest kolejnym ważnym w świadomości żelechowian miejscem. Rozmówcy podkreślają, że źródółko wiąże się z najdawniejszymi dziejami miasta. Mieszkańcy zaopatrywali i do dziś zaopatrują się tu w wodę, która uważana jest za czystą, zdrową, a nawet słynącą cudami. Niektórzy pamiętają czasy, gdy obok źródółka znajdował się otwarty zbiornik wodny, w którym kobiety urządzały wspólne pranie. Obecnie źródółko obmurowano i wyposażono w filtr. Można było się spotkać z wieloma podobnymi wypowiedziami:

(...) Na ulicy Długiej jest takie historyczne źródelko i my właśnie z niego wodę braliśmy (...) i wszyscy, nawet młodzi wiedzą, gdzie jest to źródelko (...).

9. Wizerunek własny mieszkańców

Mieszkańcy twierdzą, że nie posiadają specyficznych cech, które mogłyby ich w szczególny sposób wyróżniać i byłyby charakterystyczne tylko dla żelechowian.

Jeżeli już rozmówca próbował podać jakąś cechę, to wymieniał otwartość czy gościnność oraz fakt, że zazwyczaj można liczyć na pomoc ze strony sąsiadów. Z drugiej strony pojawiały się także odmienne opinie, określające żelechowian jako ludzi nieuprzejmych, wywyższających się ze względu na to, że pochodzą z miasta. Jako wady mieszkańców wymieniano również plotkarstwo i niewielką aktywność społeczną. Zwykle powtarzały się podobne stwierdzenia:

(...) tutaj ludzie nie różnią się bardzo od innych. Każdy pracuje na swoje, ale jak potrzeba to pomoże(...).

(...) tutaj ludzie nie są gościnni, nie są uprzejmi. (...) To starsi, to młodzi uważają się za wielkich żelechowiaków, chociaż co to niby jest ten Żelechów, wielka dziura. A mają się za Bóg wie co (...).

10. Stosunek do obcych

Fakt, iż Żelechów posiada prawa miejskie jest dla wielu mieszkańców powodem do dumy i pozwala im stawiać siebie na wyższej pozycji niż mieszkańcy okolicznych wsi. Poczucie miejskości żelechowian staje się więc często powodem konfliktów, bowiem, jak twierdzą rozmówcy, mieszkańcy Żelechowa wywyższają się i często ostentacyjnie manifestują swoją wyższość:

(...) tutaj ludzie bardzo źle traktują tych, którzy tutaj przyjadą. Oni dużo czasu potrzebują, żeby się zaaklimatyzować, żeby się z kimś poznać, są tacy jakby na pozór. Zapytają; a skąd? A jak? dlaczego?, że się niby interesują, ale jak odejdą, to znajdzie się grono odpowiednich ludzi i zaczną plotkować, obrobią od góry do dołu i naprawdę nie są przyjemni (...).

Jednocześnie wśród starszych mieszkańców pojawiają się opinie, że fakt kto skąd pochodzi nie ma znaczenia, a wszyscy traktowani są w taki sam sposób. Istnieje również grupa ludzi, którzy patrzą na ten problem głównie poprzez pry-

mat własnych doświadczeń, nie wygłaszając ogólnych sądów na temat stosunku Żelechowian do obcych. Używają argumentu, że wszystko zależy od tego, z jakim człowiekiem ma się do czynienia.

Inny problem dotyczy przeszłości miasta, a mianowicie pobytu Żydów w miasteczku. Mamy tu do czynienia z wyraźną polaryzacją poglądów – większość ludzi zapytana o stosunki z Żydami odpowiada, że były one poprawne, a nawet przyjacielskie. Jednak zanotowano również opinie, w których pojawiała się wyraźna niechęć i wrogość do ludzi wyznania mojżeszowego.

Podsumowanie

Analizując zebrane wywiady należy zauważyć, że na przedstawiany w nim diametralnie różny obraz miasta wpływ miał przede wszystkim wiek respondentów. Ludzie starsi uważają, że miasto względnie dobrze spełnia ich oczekiwania. Jest ono bowiem bezpieczne, ciche, spokojne. Na miejscu znajduje się wszystko czego potrzebują, a więc sklepy, opieka medyczna i całe zaplecze socjalno-komunalne. W zasadzie poza przebudową ratusza i przestrzeni wokół niego, nie chcieliby w mieście niczego zmieniać – ich oczekiwania zadowala bowiem stan obecny.

Z kolei osoby w średnim wieku i młodzież dostrzegają duże braki w zakresie rozrywki i kultury, co ogranicza możliwości w zagospodarowaniu czasu wolnego. Bardzo często pojawiają się opinie, że dawniej w Żelechowie istniało kino, działał teatr amatorski, często odbywały się imprezy plenerowe i pikniki. Obecnie w mieście znajduje się tylko kilka lokali gastronomicznych, co nie satysfakcjonuje tej grupy mieszkańców. Według nich w mieście nie dzieje się nic, co mogłoby stwarzać atmosferę jednoczącą ludzi. Młodzi mieszkańcy wskazują, że w Żelechowie w głównej mierze potrzebne są zmiany w zakresie rozrywki i rekreacji. Chcieliby, aby w miasteczku powstał basen, dyskoteka, kawiarnia czy pub, a więc miejsca, w których mogliby spędzać wolny czas ze znajomymi czy z rodziną.

Zarówno młodzież jak i ludzie w średnim wieku narzekali na zbyt odczuwalną w mieście kontrolę społeczną. Zauważalne zainteresowanie życiem innych ludzi stanowi doskonałe tworzywo dla krążących po Żelechowie plotek.